

Spotkanie organizowane w ramach projektu „Razem przeciw Ubóstwu i Wykluczeniu”

Temat dyskusji:

„Osoby wykluczone jako twórcy i odbiorcy kultury”

Organizator spotkania: Wspólnota Robocza Związków Organizacji Socjalnych, Towarzystwo Pomocy im św. Brata Alberta koło Warszawa –Praga

Data i miejsce spotkania: 13.08.2020, Galeria Apteka Sztuki, al. Wyzwolenia 3/5, Warszawa

Moderator: Elżbieta Szadura-Urbańska – Towarzystwo Pomocy im. św. Brata Alberta Koło Warszawa-Praga

Uczestnicy dyskusji :

1. Kamila Płowiec – Wspólnota Robocza Związków Organizacji Socjalnych
2. Monika Frączek – prawnik
3. Katarzyna Koraszewska – Galeria Apteka Sztuki, pracownik ZAZ
4. Arkadiusz Rataj – Galeria Apteka Sztuki, kurator
5. Aleksandra Gut – Fundacja „Twoja Pasja”
6. Oleksij Taliuk – ATD Czwarty Świat
7. Gotti Sebastiej – ATD Czwarty Świat
8. Mirosław Gibowski – MONAR
9. Piotr Braun – Fundacja Edukacji Nowoczesnej
10. Milena Szymkowiak – Fundacja Po Drugie, Teatr Bezdomnych
11. Katarzyna Szyffer – Akademia Sztuk Pięknych
12. Małgorzata Lewińska – aktorka
13. Izabela Duda – Galeria Apteki Sztuki
14. Jerzy Żołnierkiewicz – TPBA, schronisko dla osób bezdomnych
15. Krzysztof Bobiński – TPBA, schronisko dla osób bezdomnych

Pytania wokół których ogniskowała się dyskusja:

- Czy odczuwanie potrzeb estetycznych i doznań wynikających z obcowania z dziełami sztuki jest elitarne? Czy podział potrzeb na niższe i wyższe jest uzasadniony?
- Czy działania w obszarze sztuki mogą być narzędziem polityki społecznej? W jakim stopniu sztuka może przyczyniać się do zmian życiowych?
- Jak wygląda dostęp osób wykluczonych do instytucji kultury w Polsce?
- Czy istnieje i jak funkcjonuje rynek sztuki osób wykluczonych?
- Co należałoby zmienić, aby osoby wykluczone miały większy dostęp do kultury?

Stanowisko Grupy Referencyjnej na temat „Osoby wykluczone w obliczu zagrożenia epidemiologicznego”

Ocena aktualnego stanu:

Zdaniem członków Grupy Referencyjnej obecnie można zauważyć regres społeczeństwa jeśli chodzi o aktywność kulturalną. W sytuacji gdy większość osób, w tym przedstawiciele instytucji pomagającym osobom wykluczonym, nie czyta książek, nie ma potrzeby chodzenia do teatru, kina i sama nie jest aktywnym twórcą - apelowanie o zwrócenie uwagi na rolę kultury w życiu osób wykluczonych może okazać się przedsięwzięciem skazanym na porażkę. Osoby wykluczone pragnące realizować swoje zainteresowania, nie mówiąc już o działaniach artystycznych, ale nawet czytające książki są często odbierane jako odstające od grupy, dziwne, kuriozalne. W placówkach (np. schroniskach dla osób bezdomnych) osobom takim, jeśli dopominają się o dostęp do dóbr kultury, przypisuje się roszczeniowość, za duże wymagania do możliwości miejsca, w którym się znajdują. Wielu pracowników odpowiedzialnych za terapię zajęciową czy zajęcia arteterapeutyczne w schroniskach, warsztatach terapii zajęciowej, domach pomocy społecznej nie angażuje tych osób w żadne działania twórcze, nie rozumie też swojej roli w tym procesie. Tak więc twórczość w tego typu placówkach to zazwyczaj wykonywanie przez samych instruktorów makatek, obrazów, świeczników etc., które można wystawić na kiermaszu i które podobają się kierownictwu. Twórcze próby samych zainteresowanych wzbudzają co najwyżej zniecierpliwienie instruktorów, którzy chcą mieć „ładne prace”. Wielu instruktorów nie ma wrażliwości na dzieła sztuki i nie potrafi tych potrzeb rozbudzić wśród swoich podopiecznych.

Są jednak też i tacy, którzy tak mocno angażują się chcąc uczynić ze swoich podopiecznych aktorów, malarzy czy piosenkarzy, że rozbudzają w nich nieuzasadnione, a czasem i szkodliwe aspiracje. Uczestniczenie w sztuce, które miało być narzędziem przełamującym społeczne bariery, ułatwiającym aktywizację społeczną i zawodową staje się ograniczającą pułapką. Pod taką kuratelą osoby wykluczone nabierają przekonania, że są uzdolnionymi artystami, a występy na scenie to jest ich jedyna i prawdziwa droga życiowa.

Problemem są też odbiorcy tworzonych przez takich „twórców” dzieł, którzy często w poczuciu litości chcą kompensować wykluczonym artystom inne życiowe deficyty. Zjawisko to szczególnie dotyczy osób z niepełnosprawnością intelektualną. Dlatego też fałszujący śpiewak jest sownie oklaskiwany, a koślawy świecznik kupowany za zawyżoną stawkę na jakiejś charytatywnej aukcji. Niestety często udział osób wykluczonych w życiu kulturalnym nie staje się narzędziem osobistego wzrostu, a publicznego ośmieszania (dorosły mężczyzna przebrany za muchomorka recytujący wiersze Brzechwy). Należy jednak zauważyć wyraźny progres jeśli chodzi o obecność twórców pochodzących z tej grupy osób, którzy zdobywają rzeczywiste uznanie, a których talent jest zauważany przez uznane autorytety. Niegdyś byli oni marginalizowani, ich dokonania były przedstawiane tylko na niszowych przeglądach. Obecnie zauważa się większy udział twórców z tzw. trzeciego sektora w powszechnym obiegu sztuki. Nurt sztuki określany mianem „Art Brut” również w Polsce doczekał się należnego miejsca, sztuka ta prezentowana jest w wielu galeriach, a ceny ich dzieł także w Polsce mogą konkurować z dziełami twórców profesjonalnych.

Mimo takiego pomieszania pojęć w obszarze „oddziaływań kulturalnych”, patologicznych przykładów niewłaściwego angażowania osób wykluczonych w życie kulturalne - nie należy rezygnować z tego potężnego narzędzia oddziaływania jakim jest uczestniczenie w kulturze osób wykluczonych. Wzmacnianie twórczych postaw, jako pewnego sposobu funkcjonowania jednostki w świecie jest niezwykle ważne. Dzięki temu wszyscy mamy szansę, bez względu na kondycję społeczną, zawodową itp. na budowanie społeczeństwa bez ograniczających podziałów.

Główna rekomendacja Grupy:

Istnieje ciągła konieczność zwracania uwagi przedstawicieli jednostek pomocy społecznej, organizacji pozarządowych, grantodawców itp. na ważność działań z tzw. obszaru kultury szczególnie ze względu na wzmacnianie spójności społecznej. Aktywność kulturalna wykluczonych obywateli to również szansa na wyrównywanie różnic, przełamywanie osobistych ograniczeń, budowanie solidarności społecznej. Przy czym członkowie Grupy Referencyjnej nie widzą zasadności podziału na „kulturę wysoką”, „kulturę masową”, gdyż każdy rodzaj działań jeśli

wypływa z potrzeby kreacji jest swego rodzaju tworzeniem dóbr kultury. Wzmacnianie takich twórczych postaw to inwestowanie w rozwój osobisty jednostek, które często powody swoich trudności plasują tylko na zewnątrz: w złym funkcjonowaniu instytucji, splocie niekorzystnych zdarzeń itp. Człowiek twórczy chętniej podejmuje odpowiedzialność za swoje działania i dostrzega związek między własną aktywnością, a zmianami które wokół niego zachodzą. Zachodzi więc dalekosiężna zależność między podejmowaniem i uczestniczeniem w aktach twórczych a zmianami w wielu, niezwiązanych tylko z twórczością aktywnościach życiowych.

Tak więc zajęcia teatralne, muzyczne, literackie, taneczne, filmowe etc. prowadzone wśród osób wykluczonych powinny stać się ważnymi narzędziami polityki społecznej.

Uczestnicy Grupy rekomendują ponadto:

- wzmacnianie działań w środowisku tak, aby twórcy będący osobami wykluczonymi funkcjonowali w pewnym kręgu społecznym, w którym dzięki osobistym kontaktom będą mogli w przyjaznej, bezpiecznej atmosferze prezentować swoje dzieła. Idealne byłoby polecanie sobie przez różne środowiska dorobku tych twórców, tak aby jak najwięcej osób, w sposób naturalny, na zasadzie towarzyskich rekomendacji dowiadywało się o dorobku danego twórcy. Wówczas możliwe będzie zarówno artystyczny jak i społeczny rozwój osoby dotychczas uważanej za wykluczoną społecznie.
- przywrócenie „postawie twórczej” należnego jej miejsca. To szczególne zadanie dla animatorów kultury, instruktorów, terapeutów zajęciowych tak aby wzmacniając te postawy przyczyniali się do wszechstronnego rozwoju osób wykluczonych z którymi pracują. Szczególnie istotne w tym aspekcie jest przyjmowanie przez osoby wykluczone odpowiedzialności za swoje życiowe wybory i przekonanie o wewnętrznej, a nie zewnętrznej kontroli. Pracujący z osobami wykluczonymi specjaliści powinni w takim samym stopniu doceniać skomponowanie piosenki jak i samodzielne wykonanie posiłku. Obie te działalności wpływają z przyjmowania przez ich podopiecznych twórczej postawy.
- rozszerzenie oferty pomocowej, szczególnie w takich miejscach jak schroniska dla osób bezdomnych, Ośrodki Pomocy Społecznej, a także DPS-y o różne formy edukacji kulturalnej, umiejętności korzystania z dostępnych bezpłatnych lub tanich ofert kulturalnych, zachęcania do takich działań i nauki alternatywnych form spędzania wolnego czasu.
- zwiększenie dostępu do udziału w kulturze osób doświadczających ubóstwa poprzez wprowadzenie przez teatry, galerie, sale koncertowe itp. puli darmowych biletów, które

byłyby rozprowadzane poprzez np. organizacje pozarządowe, czy za pośrednictwem list subskrybentów. Mimo oferty darmowych wstępów, wiele osób wykluczonych właśnie koszty finansowe podaje jako główną przeszkodę uniemożliwiającą udział w kulturze.

- udrożnienie kanałów informacyjnych o imprezach kulturalnych dostępnych również dla osób nie mających dostępu do Internetu, telefonii komórkowej itp. Wprowadzenie punktów informacyjnych w OPS, urzędach, noclegowniach, jadłodajniach itp.
- prowadzenie przez różne schroniska dla osób bezdomnych działające na terenie jednego miasta wspólnych inicjatyw i wspólnego uczestnictwa w wydarzeniach kulturalnych (np. wspólne wyjścia do kina).
- ustanowienie w każdej instytucji, organizacji etc. zajmującej się osobami wykluczonymi animatora działań w obszarze kultury, który zajmowałby się ożywieniem życia kulturalnego wśród osób wykluczonych społecznie.
- wprowadzenie do edukacji przyszłych pracowników socjalnych, pedagogów instruktorów terapii zajęciowej itp. zajęć arteterapeutycznych, uwrażliwiających i uczących odbioru sztuki, tak aby w przyszłej pracy z osobami wykluczonymi nie marginalizowali znaczenia uczestnictwa w kulturze swoich podopiecznych.
- zauważanie i piętnowanie działań, które zafałszowują rolę sztuki w życiu osób wykluczonych społecznie. Należy przeciwdziałać jednostronnemu widzeniu udziału osób wykluczonych w tworzeniu kultury. Udział w spektaklu teatralnym, plenerze malarskim itp. powinien być pretekstem do ich pełnej aktywizacji społecznej i zawodowej, poszerzaniu dostępnych ról życiowych, a nie ograniczaniu do jednej roli np. niepełnosprawnego artysty.